

# Kinny Zimmer, Jezioro (ft. White 2115)

Nie chcę już więcej umierać, kiedy ty dajesz, a potem zabierasz  
Zapominać o wspomnieniach, o których, tak w sumie, zapomnieć się nie da  
Jeśli zepsułem to, ja to naprawię  
A ty mi pozwól to zrobić (zrobić), przecież cię tak nie zostawię  
Ja nie chcę ciebie mieć, ja chcę dla ciebie żyć  
Gdzieś iść, tam, gdzie nas już nie znajdzie nikt, yeah  
Koleją mazowiecką, nad jezioro i nad rzekę  
Kocham zapach twoich perfum

Płaczę znowu nad jeziorem  
Płaczę znowu nad jeziorem

Jezioro dziś tobą pachnie, bo utopiłem w nim o tobie pamięć  
Utopiłem ciebie w szklance, odkąd pamiętam to palę, piję za dużo  
Dawno pokazałem na co mnie stać  
Spierdalaj z milionem, sam zarobię dwa tysiące sto piętnaście jak cały mój squad  
Kolejna noc, znów nie mogę spać  
Wiem, że masz tak samo jak ja  
Kolejny rok mi zleciał od tak  
Wiem, że masz tak samo jak ja, no bo boisz się zmian  
Boisz się ryzyka, bo jest przeciw cały świat  
Czasem nie mogę oddychać, czuję, że dusi mnie strach  
Przyjaciele chcą mi pomóc, kurwa, lecz nie wiedzą jak  
I ja też nie wiem

Płaczę znowu nad jeziorem  
Płaczę znowu nad jeziorem  
Płaczę znowu nad jeziorem (daj mi je, daj mi je)  
Płaczę znowu nad jeziorem (nie chcę sam już, nie chcę sam już, nie chcę sam)